

PIERWSZE DOŻYNKI PLANU 6-LETNIEGO

150 tys. uczestników ogólnopolskich uroczystości w Lublinie

Odczesnego ranka na wielki plac płynęły nieprzerwanym potokiem długie, barwne, owite czerwienią i zielenią szturmowe, proporców i transparentów szeregi uczestników.

Cały plac wypełnił niezmierny tłum ludzi, nad którym rozlewały się czerwienią i zielenią. W głębi biały kolumnady i maszty flagowe.

Na wprost trybuny pow szechną uwagę zwraca główny wieniec dożynkowy, spleciony ze wszystkich płodów polskiej ziemi. Niosą go czołowi pracobornicy pracy naszej wsi.

Gdy o godz. 10 przybywa gospodarz dożynek, Premier Józef Cyrankiewicz, wita go potężna fala okrzyków i dźwięki hymnu narodowego.

Wśród nieopisanego entuzjazu 150-tysięcznych tłumów przewodniczący ZSCh Ozga Michalski wita przybyłych na uroczystości: marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego, członków Rządu z Premierem Józefem Cyrankiewiczem i wicepremierami Hilarym Cieciszewskim i Antonim Korzyckim na czele. Jak również sekretarza KC PZPR, Edwarda Ochaba, prezesa Rady Naczelnej ZSL — Józefa Nieckę i wiceprezesa NKW ZSL — Wincentego Baranowskiego i Czesława Wycecha.

„Jesteśmy tu na święcie dożynkowym przedstawicielami milionów pracujących chłopów, którzy w dzieło pierwszego roku Planu 6-letniego wnieśli bogaty plon — mówią przewodniczący ZSCh.

Wyższy o 10 proc. plon tegorocznych zbóż, to plon osiągnięty przez nas w marszu do socjalizmu, to plon naszej pracy dla budowy szczęścia i siły naszej Ojczyzny.

Pracą naszą wzmacniamy siły potężnego, światowego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki kraj socjalizmu i Józefem Stalnym na czele.

Niech nasza wielka manifestacja chłopów całej Polski Ludowej będzie wezwaniem dla całej wsi do dalszej walki o Plan 6-letni, o siłę naszego państwa, o pokój między narodami.“

Zrywają się potężne okrzyki: **„(STALIN, BIERUT, POKÓJ!) „NIECH ŻYJE SOJUSZ ROBOTNICZO-CHŁOPIŃSKI!“**

Wzywamy do walki w obronie ofiar terroru policyjnego

Fala protestów we Francji przeciw represjom wobec antyfaszystów

GENEWA PAP. Z Paryża donoszą, że w sobotę wieczorem 150 aresztowanych demokratów hiszpańskich zostało załadowanych na okręt wojenny „Georges Leygues“, który odpłynął do jednego z portów w Afryce północnej. Większość republikanów hiszpańskich przez bywała we Francji od 1939 roku i brała czynny udział podczas okupacji w walkach przeciwko najeździe hitlerowskim.

PROTESTY I MANIFESTACJE WE FRANCJI

Związek b. więźniów politycznych i członków ruchu oporu przez słał na ręce premiera Plevena następujący list protestujący przeciwko represjom wobec antyfaszystów: „W imieniu tych, którzy przeszli przez katownie hitlerowskie, protestujemy przeciwko haniebnym za rządzeniem powziętym przez rząd wobec emigrantów za ich akcje w obronie wolności i pokoju. W tym

LUBLIN (PAP). Twórczy zapał wobec zadań Planu 6-letniego i niezłomna wola walki o pokój — byli źródłem i siłą niegasnącej manifestacji ogromnej, bo liczącej około 150 tys. ludzi, masy uczestników centralnego obchodu dożynek, którzy przybyli w dniu 10 bm. do Lublina z całego kraju.

Z radością, weselem i poczuciem siły manifestowało 150 tys. chłopów pracujących swą wolę pracy dla postępu i pokoju w czasie wielkiego zgromadzenia na głównym placu dożynkowym, a potem w czasie wspaniałego korowodu dożynkowego, jaki przez 4 godziny płynął przez świątecznie udekorowane ulice Lublina.

Z delegacjami chłopów przyjechały również liczne grupy robotników przemysłowych. Na trybunach obok pracoborników ze wsi indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR — zasiadali czołowi pracobornicy z przemysłu. Obok Stanisława Mazura — budowniczego Polski Ludowej zasiadł pracobornik — Filak.

BRATERSKIE POZDROWIENIA CHŁOPÓW RADZIECKICH

Gdy przed mikrofonem stała delegatka kołchoźników radzieckich — potężny głos 150 tys. zebranych rozbrzmiewał imieniem: **STALIN**.

Lubow Guńska z kołchozu „Krasnyj Kolektiwist“, obwodu jarosławskiego przekazuje ludowi polskiemu gorące, braterskie pozdrowienia od chłopów radzieckich.

Z dumą mówi ona o wspaniałych osiągnięciach kołchoźników, którzy pod kierownictwem partii bolszewickiej i ukochanego wodza Józefa Stalina stworzyli sobie dobrobyt materialny i kulturalny.

„Za dostatek, kulturalne i szczęśliwe życie my, kołchoźnicy wyrażamy płynące z głębi serca podziękowanie naszym ukochanemu wodzowi Józefowi Stalinowi“ — kończy swe przemówienie Lubow Guńska.

Znów ze 150 tysięcy ust zrywają się żywiołowe okrzyki na cześć Generalissimusa

Stalina i przyjaźni narodów polskiego i radzieckiego.

MELDUNEK DELEGACJI

Do trybuny zbliża się delegacja chłopów w strojach regionalnych niosąca ogromny wieniec dożynkowy.

Czołowi ludzie pracy na roli — **GWIAZDA**, gospodarz indywidualny z województwa warszawskiego, **JABŁOŃSKA**, pracobornica pracy ze spółdzielni produkcyjnej im. Kościuszki z powiatu biłgorajskiego, **MARZAK** — robotnik z PGR Wojnowice z woj. opolskiego oraz **SERWIK** — robotnik z fabryki traktorów „Ursus“ — meldują Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi o osiągnięciach produkcyjnych gospodarstw indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR — stwierdzając, że wieś polska całkowicie wykonała zadania postawione jej w pierwszym roku Planu 6-letniego.

Delegacja milionów chłopów pracujących i robotników rolanych zapewniają Premiera, iż jeszcze bardziej wzmożą

wysiłki dla wykonania planu produkcyjnych, dla spójności sił Polski Ludowej, sił obozu pokoju, na któ-

regu czele stoi największy przyjaciel Polski i wszystkich ludzi pracy na świecie — **Józef Stalin**.

Następnie Premier Cyrankiewicz wygłosił do 150 tys. zgromadzonych chłopów przemówienie, przerywane wielokrotnie burzą oklasków i okrzyków.

Przemówienie Premiera Józefa Cyrankiewicza podajemy na str. 2

Wzniesione na zakończenie przez Premiera Cyrankiewicza okrzyki — powodują długotrwałą, burzliwą manifestację. Długo brzmi: „**STALIN — BIERUT — POKÓJ!**“.

Przesz ZSCh Ozga Michalski odczytuje projekt uchwały w sprawie obrony pokoju. (Tekst uchwały podajemy osobno).

Gdy prezes ZSCh podaje pod głosowanie projekt uchwały podnosi się 150 tys. zaciętych tych dloni. Rozbrzmiewa hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Silni jednością chłopów i robotników obronimy pokój przed zamachami wrogów ludzkości Uchwała przyjęta na ogólnopolskich uroczystościach dożynkowych w Lublinie

My 150 tysięcy chłopów z całej Polski w Lublinie na pierwszym dożynkach Planu 6-letniego, wyrażamy wobec chłopów całego świata naszą wolę wspólną ze wszystkimi ludźmi dobrej woli — obrony pokoju.

My w Polsce Ludowej siły zbieramy coraz obfitsze plony z naszej własnej ziemi. Naszą własną pracą budujemy nowe, lepsze życie dla nas, naszych dzieci i wnuków.

Dożył mamy w naszym wolnym kraju na pokolenia pracy, bogactw natury i radości z tego co zbudujemy. Każdy dzień pokodowej pracy zbliża nas

wielkimi krokami do lepszej przyszłości całego narodu.

— Dlatego pokój, pokój jest nam potrzebny.

Potępimy amerykańskich magnatów — podpalaczy światła i wrogów ludzkości — którzy świeżym śladem Hitlera chcą świat wtrącić w otchłań nowej wojny.

Potępimy z oburzeniem ich wielkie oszustwa, które knują, aby dla swoich interesów doprowadzić na śmierć masy pracujące, bez których nie mogą prowadzić wojny, aby dla swoich zysków — doprowadzić na śmierć narody, wtrącając w od-

męty nieszczęść wojny, głodu, chorób i śmierci unęczyzn, dzieci, żony i matki.

Do was zwracamy się bracia chłopie Francji, Włoch, Anglii, Ameryki i innych krajów, gdzie rządzą wojasły wielcy kapitaliści, obszarnicy i ich agenci. Nie wiercie oszustom imperialistycznym! Tylko oni chcą wojny, tylko oni mogą mleć w niej interes!

Brońcie waszej krwi i waszych pól, brońcie życia i szczęścia waszych rodzin!

Brońcie niepodległość waszych narodów przed zakusami amerykańskich kolonizatorów!

Pędźcie precz faszystowskie pacholki amerykańskie go imperializmu, który przynosi wam klęskę i nieszczęścia! Słoiście chłopki! Brońcie waszych dzieci i mężów! Walczcie przeciw tym, którzy chcą doprowadzić nieszczęścia i klęskę na wasze domy.

Patrzcie jak cierpi Korea na padnięta przez imperialistów i patrzcie jak zwycięża — maly naród koreański w obronie — swej wolności i ziemi.

Oto ostrzeżenie! Żądamy wszyscy zakazu wszelkiej napaści na inne narody.

Żądamy wszyscy zakazu wtrącania się zbrojnego w cudze sprawy!

Żądamy wszyscy wycofania obcych wojsk z Korei i pokoju z pogodnego z wolą narodu koreańskiego.

Żądamy wszyscy zakazu brońi masowej zagłady i zniszczenia.

Bracia chłopie wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej zapewniamy was, że wraz z wami będziemy co dzieł niestrudzenie pracować i walczyć o umocnienie naszego sojuszu i braterstwa krajów obrony pokoju, o pomnożenie ich sił w walce o pokojową przyszłość całej ludzkości.

Chłopi całego świata, uroczyste zapewniamy was, że nie będziemy żałować ani siły, ani trudu, aby z braćmi robotnikami, wraz ze wszystkimi ludźmi na świecie, wywalczyć trwałą pokój i jasną przyszłość.

RAZEM — SILNI JEDNOŚCIĄ CHŁOPÓW I ROBOTNIKÓW W SZYBKOŚCI KRAJÓW, OBRONIMY POKÓJ PRZED ZAMACHAMI WROGÓW LUDZKOŚCI, WIELKIE NIEZWYCZĘLNE SĄ NASZE ZJEDNOCZONE SIŁY. POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ!

Spółdzielczość wniesie swój pełny wkład w budowę Polski socjalistycznej

Centralna Akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

W Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się centralna Akademia „Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości“.

Na akademii przybyli członkowie Rady Państwa: — wicemarszałek Sejmu St. Szwalbe i prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej dr Kołodziejki, przedstawiciele Rządu — RP z ministrami Rapaackim i Jedrychowskim na czele, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, przedstawiciele organizacji zawodowych oraz liczni czołowi przedstawiciele spółdzielczości Polski Ludowej.

Akademii zagałi członek Rady Państwa, prezes Naczelnej

Rady Spółdzielczości dr Henryk Kołodziejki, który zakończył swe przemówienie entuzjastycznie podchwyconym przez zebranych okrzykiem na cześć pioniera socjalistycznej spółdzielczości polskiej — Prezydenta Bieruta i wielkiego budowniczego socjalizmu chórącego pokoju wielkiego Stalina.

Wśród ogólnej owacji przewodniczący odczytał treść pisma jakże na ręce prezydium akademii nadesłał Prezydent RP Bolesław Bierut:

„W Międzynarodowym Dniu Spółdzielczości serdecznie pozdrawiam wszystkich spółdzielców polskich i życzę, aby jak najczynniej i z pełnym oddaniem uczestniczyli na swym odcinku w walce całego narodu o wykonanie Planu 6-letniego.“

(—) Bolesław Bierut

W imieniu Rządu RP zabrał głos wiceprzewodniczący PKPG min. dr Stefan Jedrychowski, który powiedział m. in.

„Spółdzielczość polska, która obejmuje dziś blisko 10

tys. spółdzielni i ponad 5 mil. członków, osiągnęła już poważne pozycje w handlu socjalistycznym i coraz bardziej je rozszerza, może też poszczycić się już znacznymi sukcesami w pracy nad przekształcaniem drobno - towarowych gospodarstw biednych i średnich chłopów w wielkie, socjalistyczne gospodarstwa rolne, jak również w organizowaniu spółdzielni produkcyjnych oraz spółdzielni pracy — pracujących rzemieślników.

Te sukcesy polskiej spółdzielczości stanowią jeszcze jedno potwierdzenie faktu, dowiedzi-

tego już przez wspaniałe rozwoje spółdzielczości w Związku Radzieckim, że dopiero w ustroju socjalistycznym, lub w okresie budownictwa socjalizmu, spółdzielczość zmieniając swój charakter staje się ruchem naprawdę masowym, odgrywającym istotną rolę w gospodarce narodowej.

Jezeli spółdzielczość mogła w Polsce Ludowej tak się rozwinąć to właśnie dlatego, że dzięki zwycięstwu wielkiego Związku Radzieckiego nad faszyzmem polskie masy ludowe oblały panowanie kapitalizmu. (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Cały naród radziecki obchodził Dzień Czołgisty

MOSKWA. (PAP). W związku z dniem czołgisty ogłoszono w niedzielę rozkaz ministra spraw wojskowych ZSRR marszałka Wasilewskiego, w którym z okazji święta składa on życzenia i przesyła pozdrowienia czołgistom i pracobornikom przemysłu budowy czołgów. Minister spraw wojskowych ZSRR w rozkazie swym życzy im dalszych sukcesów w pracy nad umacnianiem bojowej potęgi Armii Radzieckiej. Na cześć dnia czołgisty oddano w Moskwie i w stolicach republik związkowych 20 artyleryjskich salw honorowych.

Z okazji dnia czołgisty w miastach i wsiach w jednostkach wojskowych, na okrętach wojennych i w uczelniach wojskowych ZSRR wygłoszone zostały pogadanki i odczyty poświęcone czołgistom. W przedsiębiorstwach i instytucjach, uczelniach, kołchozach i sołchozach ZSRR otwarto specjalne wystawy, przedstawiające chlubne czyny czołgistów i budowniczych czołgów. Organizowane są spotkania ludzi pracy z bohaterami Związku Radzieckiego.

Stać się krajem bogatym i szczęśliwym - oto zadania naszego pokolenia

OBYWATELE BRACIA CHŁOPI. Przekazuję Wam w imieniu Prezydenta Bieruła i w imieniu Rządu polskiego najserdeczniejsze pozdrowienia na dni dożynek.

Jest to dzień, w którym cały naród dzieląc radość polskiego rolnika z plonów, które nasza polska ziemia przyniosła, z plonów osąg i chleba, który wyprzedziła i lepszą pracę polskiego chłopca, coraz większą ilością dobrego ziarna siewnego, coraz większą ilością sztucznych nawozów, coraz większą ilością wyprodukowanych przez prze-

Wspólne święto chłopów i robotników

Dlatego cały naród, a przede wszystkim klasa robotnicza wspólne i wami rolnikami raduje się w tym dniu, który wieńczy dzieło pracy milionów ludzi, dzieło pracy całego roku.

Dożynek, to stare święto zniewolonych i wciętymi kłębami. Jak te nowe ono jest dzisiaj w Polsce Ludowej. Skończyły się bezpowrotnie czasy, kiedy przychodziliście na ganki dworów obszarńniczych kląć się i śmiać jakielś panom i sędziom, na których chłop cale życie pracował. Młodzieńcze śmiały się białe samoty a waszych wyników i osiągnięciach, młodzieńcze Polsce Ludowej o gotowości mas chłop-

Rozszerzyć walkę z ciemnotą, zacofaniem i nieświadomością

Toczy się zwycięska walka mała i średniorolnych chłopów z wyzyskiem, stosowanym na wal zacięciem i bogactwem wiejskich. To czy się od dzieła, do godziny, sącąc walka z ciemnotą i oszustwem, z fanatyczną ciemnotą i awersyjną plotką rozsywaną przez obszarńniczych pachołków i szpiegów imperialistycznych. Toczy się coraz bardziej zwycięska walka o nowe lepsze życie i waszym zadaniem jest jeszcze wzmożenie i rozszerzenie walki z ciemnotą, z zacofaniem i nieświadomością, tymi nędzniejszymi pomocnikami wyzyskiwaczy, a najwięcej wrogami walki o przyświadczenie i postęp. Otworzy się szeroko i otwierają się coraz szer-

Ogólnopolskie Dożynki w Lublinie

(Dokończenie ze str. 1-ej) Formuje się następnie korowód, który zwoła na przodek bludami miasta, przepięknymi ludnościami, witażkami, idącymi buczkami, witażkami, okrzykami zachwytu i podziwu. Nieprzerwana owacja towarzyszy przemarszowi dalszych grup korowodu postępujących się oddzielnymi grupami wódzki. Ponad 5 godzin trwa radości przemarsz barwnych grup regionalnych.

Na niesionych transparentach — leżby obrazujące osiągnięcia oraz zadania postawione przez Plan 6-letni.

"PLAN 6-LETNI WYKONAMY" — oto słowa wypisane na wiecach, transparentach i planach.

PRZY POMOCY WŁADZY LUDOWEJ OSIĄGNIEMY DOBRBYT I KULTURĘ — głośno transparenty, wyrażając pewność milionów chłopów pracujących, że osiągną zwycięstwo w walce z wrogiem klasowym o realizację zadań Planu 6-letniego.

Emblemat pokoju — BIAŁY GÓŁĄB STAŁ SIĘ SYMBOLEM KOROWODU — SŁOWO "POKÓJ" WIDNIAŁO NA WSZYSTKICH TRANSPARENTACH. Słowo to układały szereg manifestantów z liter przypiętych do piersi.

Raz po raz wzywali się okrzykami na cześć wodza obywateli — Józefa Stalina, na cześć Prezydenta Bieruła i na cześć przywódców ruchu robotniczego różnych krajów świata, których ogromne portrety niesione są w korowodzie.

Nadciągają parki maszynowy POM, SOM i PGR z kolumną czajnicy korowodu, wywołuje nowy entuzjastyczny zgradowienie tłumów.

W godzinach popołudniowych uczestnicy dożynki bawili się na niezliczonych zabawach ludowych, oglądali pokazy artystyczne i sportowe.

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza na Ogólnopolskich Dożynkach w Lublinie

mysł socjalistyczny maszyn i traktorów, coraz większą i lepiej zorganizowaną pomocą państwa dla niego i średniorolnych chłopów, coraz lepszym współdziałaniem społecznym i sąsiedzkim, coraz lepiej rozwijającą się nauką rolniczą, coraz lepszym wykorzystaniem wspaniałych doświadczeń przodu naszego i światła radzieckiego.

skich do dalszego wysiłku dla przebudowy własnego życia ufną i pełną wiary patrzącą w przyszłość, którą własnymi rękami tworzyć. Zerwane zostały niewidoczne więzy, które przez lata ciążyły ciężko chłopu, które ciążyły przedziwną ciężkością przedziwną.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik. Właścicielem i producentem stają się chłop i robotnik.

CÓŻ TO ZNACZY BUDOWAĆ SOCJALIZM

Budować socjalizm, to nie tylko przedrzeć wyzyskiwaczy, obszarńników i kapitalistów — to nie tylko zaprowadzić sprawiedliwy ustrój społeczny i dać wszystkim jednako prawa — to nie tylko sprawiedliwie dzielić to, dobra wytworzone przez lud, które przed tym zakarniali dla siebie wyzyskiwacze, rodzimi i obcy kapitaliści.

Budować socjalizm — to znaczy po wypędzeniu kapitalistów, obszarńników i spekulantów produkować znacznie więcej, nieporównanie więcej towarów i dóbr wszelkiego rodzaju. Bo to, co wystarczało dla luksusowego i jedwabnego życia szlachty wyzyskiwaczy i dla wyprchania mas bankierów, którzy na mówili przy tym rozwój kraju, a co pozostawiało w nędzy miliony mas pracujących — to sprawiedliwie podzielić, poprawić wydanie stopę życiową szerokich mas, czego mamy już dziś dowody, ale nie może i nie powinno nas zadowalać. To też tworzyć musimy takie warunki, abyśmy mogli w pełni wyzyskiwać wszystkie korzyści, jakie daje nauka, technika, społeczność i praca zespołowa.

Odrażając przy tym trzeba wiekowie za nieudanie. Jakże odziedziczyliśmy po obszarńniczych i kapitalistycznych wyzyskiwaczach i kapitałach, trzęsących się tylko o swoje byt. A nie o rozwój kraju i odbudowę trzeba zniszczenia jakie wywołania hitlerowski najazd.

A przy tym wszyscy trzeba podnieść naszą pracę. Należy przed wojną w Polsce wykonać kilka do trzech tysięcy. Cóż by to był za socjalizm, gdybyśmy tylko to 2 tys. sprawiedliwie podzielić. To praca trzeba dziś druznować wieloletnie nauki, jeżeli chcemy, żeby wszyscy czuli, że samo jest z wszystkimi dobraćmi i

Praca dla siebie i dobra całego narodu

Rzecz jasna, że dźwiżyć się to będzie przy wydatnej pomocy państwa dla mała i średniorolnych, przy wszechstronnej pomocy technicznej, przy wzroście mechanizacji, przy wzroście zapotrzebowania w naukę i sztuczną, przy wzroście elektryfikacji.

Rzecz jasna, że wielkie zadania i obowiązki spadają na Wspólnotę Robotniczą i Związek Chłopski, na chłopów, na robotników, na chłopów, na robotników, na chłopów, na robotników.

Wykorzystajcie tę szansę historyczną na wydobycie się z zacofania, nad

robić opóźnienia i stać się krajem bogatym i szczęśliwym, oto zadania naszego pokolenia.

Mamy tę szansę, że w roku 1945 rzuć Hitler pod ciosami Armii Radzieckiej, która przywróciła nam wolność.

Mamy tę szansę, bo wladza ludowa oswojona naród polski spódnocisk kapitalistów i wyzyskiwaczy.

Mamy tę szansę, bo budujemy u siebie lepsze życie korzystając z doświadczeń i pomocy pierwszego kraju socjalistycznego Związku Radzieckiego.

Mamy tę szansę, bo walcząc o pokój znajdujemy się w łonie Związku Radzieckiego w potężnym i z każdym dniem rosnącym obozie pokoju, obozie, do którego należy przyszość.

Są to równocześnie siły, które nie dopuszczą do wojny, te siły są w Związku Radzieckim, który obrzymia i rośnie z każdym dniem potęgę rzuć w walce o pokój. Te siły są w Polsce, w Chinach, w Korei, we wszystkich krajach demokracji ludowej, wszędzie tam, gdzie lud ma władzę.

Te siły są także i w krajach, gdzie rządzi jeszcze imperialistyczna przemoc. To jest zaprawiona i doświadczona w walkach klasa robotnicza wszystkich krajów, to są setki milionów chłopów, bez których imperializm nie może prowadzić wojny.

Co mówią i co robią robotnicy i chłopowie w krajach kapitalistycznych? Nie chcą walczyć przeciwko nam, wyrzucą nas do morza amerykańskiego

z chlebem, którego musimy produkować więcej, i z mięsem i butami i z ubraniami i z mieszkaniami w udrzwiskach, z ośrodkami zdrowia, z maszynami i z elektryfikacją, z mieszkaniami ze szkołami i t. d.

Dlatego to Plan 6-letni — to wielki i trudny Plan wzmocnienia produkcji we wszystkich dziedzinach — to plan wzrostu dobrobytu narodu, jedyna droga wzrostu produkcji.

Dlatego to uchwalamy przez Sejm Polski Ludowej Plan 6-letni stawia przed klasą robotniczą zadanie podwyższenia wartości produkcji — przemysł socjalistyczny w końcu roku 1955 — 4-krotnie w stosunku do produkcji przedwojennej, a na słowo mieszkańca 5-krotnie w stosunku do roku 1938.

I dlatego będzie to przede wszystkim przemysł budowy maszyn, która potem umożliwi rozwój wszystkich gałęzi przemysłu. Dlatego to produkować będziemy 3,2 raza więcej stali, niż w roku 1938 i 6 razy więcej energii elektrycznej niż w roku 1938.

Dlatego to będziemy mieli jedną z najwzrostlejszych w świecie produkcji węgla. To jest droga budowy socjalizmu — droga podnoszenia dobrobytu w mieście i na wsi.

Rzecz jasna, że w parze z tymi musi iść rozwój rolnictwa i to za równo dla podniesienia spożycia w mieście i na wsi, jak i dla zwiększenia ilości rolniczych surowców dla przemysłu. Plan 6-letni zakłada, że wydajność rolnicza ma wzrosnąć przynajmniej 2-krotnie w stosunku do okresu przedwojennego, a wartość produkcji na jednego mieszkańca o 61 proc. w stosunku do roku 1937.

Oto wielkie zadania stojące przed Polską wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

Oto wielka walka o nową kulturę wieś.

broń, zatrzymując pociągi, podpisują Apeli Sztokholmski, walczą o pokój razem z nami.

Ufne spojrzenie w przyszłość

Dzisiejsze dożynki są także obrachunkiem naszej walki o pokój, naszej pracy pokojowej. Są ufnym spojrzeniem w przyszłość, są apelem do polskich mas ludowych o wzmocnienie naszego budownictwa, o pogłębienie świadomości walki o pokój, są apelem do chłopskich mas ludowych o wzmocnienie walki przeciw podżegaczom wojennym, przeciw tym, którzy chcieli znowu wykrwawić masę chłopów. Są apelem o międzynarodową solidarność mas pracujących w walce o pokój i postęp, o szóstą świątę braterstwa ludów.

Rozjedźcie się z tych dotychczas zawiązań i zapalcie do dalszej pracy i walki o silną i szczęśliwą Polskę, do wykonania zadań, jakie nakładają na was następny rok planu, do wzmocnionej walki o pokój. Radujecie się dziś pianami, jakie dalsiecie w tym roku

Polsce Ludowej. Idziecie w nowy rok pracy, w nowy rok walki o jeszcze większe plony. Życzę wam w imieniu Rządu Ludowego powodzenia i radości w tej pięknej walce i pracy.

NIECH ŻYJE ROSNĄCY W ZAMOŻNOŚĆ I KULTURĘ A WYZBYWAJĄCY SIĘ BOGACTWEM WIEJSKICH — CHŁOP POLSKI.

NIECH ŻYJE SOJUSZ ROBOTNICZY - CHŁOPSKI.

NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA I JEJ PREZYDENT, OBYWATEL BOLESŁAW BIERUŁ.

NIECH ŻYJE I NIECH ŻYJE CIĘŻKA WALKĄ O POKÓJ NA CAŁYM ŚWIECIE.

NIECH ŻYJE OŚTOJA POKOJU I POSTĘPU, ZWIĄZEK RADZIECKI I WÓDZ WALKI O POKÓJ I POSTĘP JOZEF STAŁIN.

Manifestacja przyjaźni polsko-niemieckiej

GUBIN (PAP). W Gubinie nad Nysą żużycką odbyło się wieczór z okazji organizowanych przez Niemiecki Związek Bojowników Antyfasystowskich uroczystości, poświęconych pamięci bojowników antyfasystowskich — spotkanie byłych więźniów politycznych polskich i niemieckich.

W uroczystości w Gubinie (Niemiecka Republika Demokratyczna), która zgromadziła tysiączne tłumy mieszkańców z Gubina oraz okolicznych miast i wsi, wzięła udział kilkudziesięciopokołowa delegacja b. więźniów politycznych i młodzieży polskiej z pocztami sztandarowymi, entuzjastycznie witana przez ludność niemiecką.

W równocześnie odbywającej się manifestacji w Gubinie, w której brali udział delegacje związku b. więźniów politycznych z wszystkich województw Polski i tysiączną przesze mieszkańców Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

z Gubina i powiatów woj. zielonogórskiego, uczestniczyło kilkudziesięciu b. niemieckich więźniów politycznych

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Potężniejsza walka o pokój z każdym dniem na całym świecie. Rosną niepowstrzymane siły pokoju. Rosną te siły w Polsce każdym dniem pracy polskiego robotnika i chłopca.

Centralna Akademia Spółdzielcza w Warszawie

(dokończenie ze str. 1-ej)

listów i obszarńników i weszły na drogę budownictwa socjalizmu.

Rzecz o spółdzielczości w Polsce nie odbywa się w oderwaniu od tych wielkich przeobrażeń.

Wszyscy pamiętamy r. 1947, rok walki o handel, kiedy zdecydowała się sprawa — kto kogo, kto zwycięży w handlu, czy kapitalistyczni spekulanci, czy też państwo ludowe z pomocą spółdzielczości wyprze kapitalistów z decydujących pozycji w handlu.

Dzięki czujności polskiej partii robotniczej, dzięki pomocy państwa ludowego walka ta została wygrana i spółdzielczość weszła na drogę nowego, wspaniałego rozwoju.

Następnie zabiera głos prezes Centralnego Związku Spółdzielczego prof. Oskar Lange.

Na przesłano 100 milionów złotych w świecie ponad 60 milionów sześciomiesięczny jest w krajach socjalizmu i demokracji ludowej. Przed spółdzielczością ta, stanowiąca trwałą podstawę gospodarki socjalistycznej rozwija się wspaniale

przyszłość, rokwit bowiem działalnici spółdzielni idzie w parze z planowym rozwojem gospodarczym — społecznym, ze wzrostem dobrobytu i kulturę

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Uroczystość zamieściła się w siedzibie manifestację na rzece przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Wolności Stalinem na czele.

Ankieta — plebiscyt „Kuriera” Pierwsze kupony napływają

W przeprowadzanej przez nas Ankiety na najlepszych 5-ciu sportowców woj. Koszalińskiego należy wypełnić jeden lub więcej kuponów, (można nadać również dwa kupony) nazwiskami najlepszych zawodników i odesłać lub oddać w redakcji „Kuriera Koszalińskiego”, w terminie do 13 b. m. włącznie, do którego ta dnia będziemy co dziennie zamieszczać kuponny.

Kupony te posiadają 5 rubryk numerowanych od 1 do 5-ciu. Na leży wpisać nazwiska zawodników, których uważamy za najbardziej wartościowych sportowców całego województwa.

O tym kto zostanie uznanym za najlepszego sportowca zdecydować ogólna suma punktów, jaka uzyskają w plebiscyie poszczególni zawodnicy.

Przypominamy, że zawodnik kto rene nazwisko wpisujemy do 1-szej rubryki kuponu otrzyma 5 punktów, w drugiej rubryce 4 pkt. i t. d.

Na zakończenie Ankiety wyniki punktowej zostaną podsumowane i zawodnik, którego nazwisko najwięcej powtórzy się będzie na czterech miejscach w nadanych kuponach uzyska tytuł najlepszego sportowca woj. Koszalińskiego.

Dla uczestników Ankiety, którzy nadesłali wypełnione kupony ulit

downaliśmy stęgi wartościowych na gród, i tak czytelnik, którego kupon zgadzał się będzie z kolejnością jaką zawodnicy uzyskali w ogólnej punktacji Ankiety, otrzyma jako nagrodę

ROWER

W wypadku otrzymania większej ilości identycznych odpowiedzi o przynależności i nagrody zadecyduje losowanie, jako dalsze nagrody przewidziane: rękawice bokserskie, komplet ping-pongowy, oszepek oraz szereg wartościowych książek.

A więc do dzieła. Kupony należy wypełniać czytelnie i nie wolno nie odesłać lub oddać do Redakcji „Kuriera Koszalińskiego”.

Z nadesłanych dotychczas do Redakcji kuponów wynika, że konkurs nasz w dużym stopniu zainteresował mieszkańców Słupska, Szczecinka i innych miejscowości, którzy do rubryk wpisują nazwiska czołowych zawodników. Udział ten może przesądzić, że zwycięzca naszej Ankiety okaże się sportowcem, którego z tymi miast.

Będziemy się starać, aby ogłoszenie wyników Ankiety nastąpiło w dniu 16 bm, zaś w dniu 17-ego na meczu Bokserskim Gwardia — wiołkacz odbędzie się uroczyste wręczenie Pucharu najlepszemu sportowcowi woj. Koszalińskiego oraz nagród uczestnikom Ankiety. (Rak)

Na stacji Bincze nie ma wagonów dla odstawy zboża Wróg klasowy czy biurokrata Rozgoryczeni chłopci odwożą ziarno do domu

Magasyn Gminnej Spółdzielni w Białymostku w pow. człuchowskim, w którym mieści się punkt skupu zboża jest stosunkowo mały i może pomieścić zaledwie 2 tony ziarna. Z tego też powodu zechodzi konieczność systematycznej odstawy zebranych zbóż wagonami PKP do większych magazynów.

Od pewnego jednak czasu kierownictwo Gminnej Spółdzielni napotyka na trudności w uzyskaniu wagonów. W ostatnich dniach zamówiono wagony u zawiadowcy stacji Bincze. Po 4 dniach daremnie oczekiwanie zwrócono się z monitorem do tegoż zawiadowcy powiadając go, że akcja skupu za dwa dni zostanie zupełnie zahamowana, jeżeli PKP nie przyśle wagonu. Zawiadowca stacji Bincze stwierdził, że Spółdzielnia nie tylko, że nie otrzyma zamówionych wagonów ale on, zawiadowca stacji nie przyjmie więcej zamówień na wagony, takie bowiem otrzymał polecenie od dyspozytora stacji Szczecinek.

Zamówienia będą dopiero aktualne po przeprowadzonej akcji siewnej, do tego zaś czas cały tabor kolejowy nastawiony jest na potrzeby tej właśnie akcji.

Skutki takiego postawienia sprawy nie daly długo na siebie czekać.

W następnym już dniu magazynier odmówił przyjmowania zboża od chłopów ze względu na brak miejsca. Rozżaleri i zniechęceni do akcji skupu chłopci przez kilka następnych dni wrócili do domów z pełnymi wozami ziarna, przeklinając porządku i niewinnego w tym wypadku magazyniera.

Ponieważ sprawy transportu kolejowego dla akcji skupu były uzgodnione między PZŻ a DOKP, nie ulega wątpliwości, że odmówienie wagonów wy-

szo z inicjatywy jakiegoś niekompetentnego dyspozytora, który kierował się swym niefrasobliwym „wizytem” lub wręcz złą wolą.

Akcja skupu posiada wielkie znaczenie gospodarcze dla Powiatu i wagą tego znaczenia nie odbiega od akcji siewnej. Rozdzielenie więc tych dwóch akcji i zarywanie jednej na korzyść drugiej jest szkodliwym gospodarczym. Wierzymy że DOKP przeprowadzi dochodzenie w tej sprawie, ukarze winnych i zapobiegnie podobnym wypadkom w przyszłości. (mr)

1-go października otworzą podwoje szkoły dla pracujących w województwie koszalińskim

Wojewódzki wydział oświaty dla Dorosłych przy WRN w Koszalinie zorganizował w województwie koszalińskim 6 Miejskich szkół podstawowych dla pracujących. Szkoły te powstały w Białogardzie, Sławnie, Słupsku, Szczecinku i Wałcu. Oprócz szkół miejskich w najbliższych już

dnich WRN przystąpi do organizowania wiejskich szkół dla robotników rolnych, które powstaną przy spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

Dla wszystkich tych którzy pragną się kształcić dalej, a warunki pracy utrudniają im uczęszczanie do Liceów rannych, wprowadzone będą Licea Ogólnokształcące dla Pracujących. Nauka będzie się odbywać w godzinach popołudniowych i wieczornych. Na terenie województwa powstaną trzy takie licea, a mianowicie w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku.

Nie zapomniano również o tych, którzy z różnych powodów nie będą mogli uczęszczać do szkół wieczorowych. Dla nich właśnie utworzono dwa Licea korespondencyjne. Wykłady w tego typu szkole będą odbywały się drogą korespondencji, a uczniowie będą przyjeżdżać wyłącznie na egzaminy półroczne i roczne.

Rok szkolny we wszystkich nowozorganizowanych szkołach rozpocznie się w dniu 1. X. br. (BW)

Posiedzenie PRN w Słupsku

W dniu 14 bm. o godzinie 11 odbędzie się w sali posiedzeń PRN w Słupsku planarne posiedzenie członków Rady. Tematem obrad będzie podsumowanie dotychczasowej działalności Rady oraz przygotowanie do akcji siewnej i wykopowej na terenie powiatu.

Posiedzenie PRN będzie udostępione dla szerokiego mas społeczeństwa słupskiego. (ski)

Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN
Kino „POLONIA” „Młodzi marynarze”, prod. rads. Pocz. seans. 18 i 20.

Nr telefonów Straż Pożarna 333. Milicja 537. Pogotowie PCR 506. Kurier Koszaliński 23

SŁUPSK

Kino „POLONIA”: „Chłopiec z przedmieścia”, prod. rads. Dawal. od lat 18. Pocz. seans. 18 i 20.

Dyżurnia apteka „Pod Mniehem”, ul. 3-go Maja.

Telefony: Pożar. — 13-33, Milicja — 22-22 12-12, Pogotowie OR — 22-11, Pogotowie PCR 33-11, taksówki — 31-06, „Kurier Koszaliński” — 33-72.

BIAŁOGARD

Kino „BAŁTYK” — „Aleksander Newski” prod. radz. i „Maaret” prod. fląskieje.

Telefony: Pożar — 53, Milicja — 361, Pogotowie PCR — 425.

SZCZECINEK

Kino „WOLNOŚĆ”: „Legitymacja partyjna” prod. radzieckiej, Dorw. od lat 18. Początek seansów 18 i 20, w niedzielę i święta 16.

Telefony: Pożar — 306, Milicja — 304, Pogotowie ratunkowe — 332.

„Kurier Koszaliński” Redakcja w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 — 16, nr telef. 230. Oddział Redakcji w Słupsku, ul. Wojska Polskiego nr 44, tel. 33-72.

X-1-1214

TYPUJEMY 5 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. KOSZALIŃSKIEGO

Nazwisko i imię	Galaz sportu
1	
2	
3	
4	
5	

Imię i nazwisko uczestnika ankiety

Zawód

Adres

Reflektorem po Koszalinie

PRZEPISY NIE TYLKO DLA PUBLICZNOŚCI

Autobusy MKS-u w Koszalinie zapodtrznę są w cały szereg przepisów, których przepięganie spowoduje niebezpieczeństwo. Obok nich są również przepisy informujące o obowiązkach i powinnościach obsługi urzędowej MKS-ów czyli konduktorów i szoferów. Nieatety ci, którzy winni światło przykładem w stosowaniu się do przepisów niejednokrotnie sami przekradają je. Typowym przykładem jest fakt, że ktoś zdarzył się w dniu 7 bm. w wozie MKS nr 2. Szofer tego

wozu wlozając pełny smoleńców pasażerów na ulicy Zwycięstwa li. najruchliwszej ulicy Koszalin, nagił sobie w czasie jazdy towarzyską pogawędkę.

Reces zrozumiała nie podobało to się pasażerom i zwrócili uwagę gadatliwemu szoferowi. Na nic jednak zdobyli się uwagi ani oburzenie publiczności. Szofer wyszedł widocznie ze złośliwością, że każdy ma swój rozum. Rozum jednak rozumem, a przepisy przepisami. Proponujemy więc aby kierownictwo MKS przypomnielo swym szoferom o ich obowiązkach.

(ZS)

Co wykazała inspekcja w koszalińskich gospodach?

Związek zawodowy Pracowników Spółdzielczych w porozumieniu z organizacjami państwowymi i społecznymi utworzył komisję kontrolną która dokonała przeglądu trzech stółek podlegających Sp. Sp. „Pionier” oraz Baru Mlecznego.

W trakcie inspekcji komisja stwierdziła wiele niedociągnięć tak w organizacji i pracy jak i w zapotrzeniu. Razem przykadem nieumiejnej gospodarki okazał się Hotel - Gospoda nr 1. Kierownictwo tej placówki nie przemyślało rozplanowania czynności poszczególnych pracowników, co było powodem stałego chaosu w organizacji obsługi i odbijało się na klientach. Rezultatem takiej właśnie gospodarki był fakt, że w stołówce od kilku dni nie były sprzątnięte sale jadalne.

Wadliwa i chaotyczna gospodarka odbiła się również na pracownikach gospody. Tak więc tam zatrudniona pracownica ob. Zielińska nie otrzymała wynagrodzenia za przepra-

cowane nadgodziny, a Halna Oksińska otrzymała pensję mniejszą niż jej się należało.

Również w Barze Mlecznym komisja stwierdziła szereg niedociągnięć technicznych, a więc poszczerblone garnuszki, zimne mleko i przestarzałe bułki. Kierownictwo Baru zobowiązało się jednak w najbliższych już dniach wymienić po szczerblone garnuszki na nowe i zapotrzyć klientelę stale świeże bułeczki i ciepłe mleko.

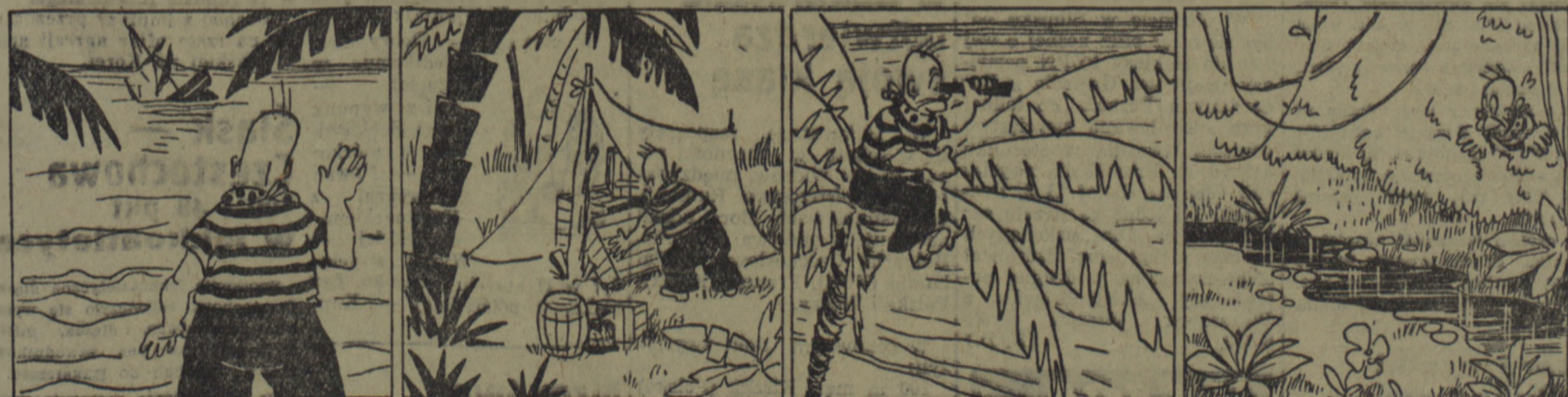
Obsada i kierownictwo Baru zalilo się ze swej strony na ciężkie wizyty nietrzeźwych osób, które w dużym stopniu przyczyniają się do niszczenia garnków oraz wywołują awantury.

Fakty zamianiania Baru na knajpę winny więc spotkać się ze zdecydowanym oporem społeczeństwa Koszalin. Walka o czyste i stojące na właściwym poziomie placówki zbiorowego żywienia musi być wszechstronna.

(KM)

UWAGA! Korespondenc „Kuriera Koszalińskiego” z Bobolic i Sianowa! Redakcja „Kuriera” zwołuje na dzień 13 września br. o godz. 17.00 w lokalu własnym, przy ul. Zwycięstwa nr. 108 — kolejne IV robocze posiedzenie Koła korespondentów naszego pisma. Wszystkich naszych współpracowników z wymienionych miast prosimy o **PUNKTUALNE** przybycie!

AGAPIT KRUZOE czyli ROBINSON KRUPKA (5)



Odpuły porwał „Huppy” z powrotem na morze. W przeciągu dziesięciu minut zagłowiec zatonał w odległości trzech kilometrów od brzozy. Agapit sądził czapkę. Trzy woty na jego głowie rozwinęły się żłłobnie na wietrze.

— Zagnaj, stare pudło!
Agapit wytarł jedną łezkę i zabrał się do pracy.

— Stó — góórka rozpiął namiot,

umacniając konstrukcję silnym drewnem, które wyrwał w pobliskim lesie. Cały swój majątek wstawiony z „Huppy” ubokował wewnątrz namiotu.

— Pistolety są pas i na zwłady!
— wydął sam sobie rąkawk.

Na szczyście najbliższego wznieśnienia Agapit wspiął się do szczytów małej na wysoką palnie. Stamtąd obserwował przez długą lunetę

krajodpas dookoła i stwierdził, że znajduje się na wyspie.

— Zauważona, czy bezludna? — oto pytańie.

Zmęczony odpoczął u stóp palmy, wstuchując się w krzyki gniesdzącego się wśród liści ptactwa.

Wystrząsany słuch Agapita m chlui li już rozrosł się wśród ptasiego szumu jakimś wodospądem, czy strumyka.

— Hurra! Nie zginiemy! — krzyknął i pobiegł w kierunku, skąd dochodził szum.

166 było trudno, gdyż musiał się przedrzeć przez gęste zarosła podzwrotnikowego lasu. Ale gdy wyszedł z krzaków, otworzył się przed nim przepiękny widok: zielony dymwan polany, przecięty pasmem kryształcznej wody.

Dalszy ciąg nastąpi.

KURIER sportowy

To tysiące widzów podziwiała artystów teatru, cyrku i dziennikarzy na boisku

Godzina zmagania przyniosła wynik 3:2 dla cyrku

Heroiczne wysiłki na bieżni wywoływały burzę śmiechu

W momencie kiedy rekordzista Polski Heliasz rozpoczął forsowną gimnastykę wszystkich uczestników wczorajszego występu (bo inaczej trudno nazwać to co się działo na boisku i bieżni) sportowców artystów i dziennikarzy w Szczecinie, bramka wejściowa pękła pod naporem śmiechu widzów. Tłumy wtargnęły na stadion, z oczami utkniętymi w boisko, gdzie właśnie rozpoczęło się coś co optymistycznie podobno nazywali meczem piłki nożnej. Istotnie po wyświeślanej murawie boiska w zwolnionym tempie uganiano kilkunastu jego graczy w pobliżu na piłkę, która według teorii o złośliwości martwych przedmiotów zgrabnie wymykała im się spod nóg.

Mecz ten jednak z dwóch powodów do złudzenia przypominał nasze rozgrywkę A klasowe, jednym z nich była bezradna zaciekłość z jaką grając oba drużyny kopali się wzajemnie tylko nie w piłkę, drugą był brak wyznaczonego sędziwego, którego w ostatnim momencie zastąpić musiał ob. Karpj.

Po pierwszych nieco chaotycznych zagraniach obydwa drużyny przeszły do poważnej

Gwardia Szczecin - Kolejarz Bydgoszcz 0:3 (0:3)

Rozegrany w Bydgoszczy mecz piłkarski pomiędzy tamtejszym Kołarzem a szczecińską Gwardią zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:0 (3:0).

Było to jeszcze jedno z serii wybitnie pechowych spotkań szczecińskiej drużyny, która pomimo, iż prześladała zdecydowanie w obydwa połowach meczu nie umiała przetrwać tej widocznie ofrowo.

Mecz ten szczecińskie przegrał już w pierwszych 45 minutach i po mimo wysiłków nie potrafił w drugiej połowie zmniejszyć wyniku. Szczegółem w nieskończoność nazwać można to, iż najgroźniejszą konkurencją Gwardii przegrali również swoje spotkanie co jest powodem iż osłówka tabeli pozostanie bez zmian.

Mistrzostwa Zrzeszeń sportowych

W hall na Widzewie rozpoczęły się ogólnopolskie mistrzostwa Zrzeszeń sportowych w gimnastyce.

W konkurencji kobiet w kl. III 1) miejsce zdobyła Baranowska (Stal) 46,85 pkt., przed Stiller (Stal) 46,75 pkt i Tochewicz (Kol) 45,35 pkt.

W klasyfikacji drużynowej konkurencji kobiecej: 1) Stal 186,50 pkt. 2) Górnik — 182,95 pkt. 3) Kolejarz 180,35 pkt. —

W konkurencji męskiej zwyciężył Kocielski (Górnik) 56,2 pkt. przed Konecznym (G) 53,15 pkt. i Mnochem (G) 53 pkt.

Drużynowo: Górniki 221,8 pkt. 2) Ogniwo 215,33 pkt. 3) Stal 215,25 pkt.

6 gemów zdobył Buchalik na Skoneckim

W czwartym dniu turnieju o mistrzostwo Krakowa, do finału w grze pojedynczej kobiet zakwalifikowały się Jędrzejowska i Kubalanka K.

W pierwszym półfinale grę pojedynczą mężczyzn zwyciężył nad stałym Skoneckim Buchalik, który po wygranej 1:0, nawiązał w drugim secie równorzędną walkę, przegrywając w końcu 5:7.

gry. I tutaj właśnie rozpoczęła się humoreska, dająca obrzytanie pole do popisu dla speakeera. Co chwilę słyszało się: Andrzejewski grał fortissimo, to nie orkiestra, Kmieciak brzucał (docinek do wzrostu i wagi red. Kmieciaka). Proszę państwa w tej chwili piłkę ma red. Baran, 600... kopnął, nieestety nogą. Z westchnieniem ulgi zawodnicy przyjmowali gwizdek sędziego oznajmiający rzut boczny. Zawsze to moment wypoczynku. Tutaj jednak dobroczyńców, którzy wybijali piłkę poza boisko spotkał przykry zarzut ze strony sprawozdawcy. — Ci którzy wyrzucają piłkę na auty to reklamiarze — mówi — chcą się pokazać trybunom.

Zabawę tę przerwali gracze Cyрку, którzy ni stąd ni zowąd w 9 minucie gry ułokowali celnym strzałem piłkę w bramce szczecińskie.

Dalszy ciąg meczu to szereg zagran, więcej artystyczno-scenicznymi niż piłkarskich. Jasnym punktem pierwszej połowy spotkania była bramka wy równująca zdobyta przez popularnego śpiewaka Artosu Iżelę.

Niestety już za małą chwilę cyrkowcom udaje się zdobyć prowadzenie. Stan meczu do przerwy 2:1 dla cyrku.

Drugi cyrk rozpoczął się w przerwie. Złożyły się na to wspaniałe numery popisowe artystów cyrkowych oraz... wyświeślane dziennikarzy, radiowców i artystów obojga płci, z całą powagą produkujących się na bieżni.

Już sam skład żeńskich z zespołów sztafetowych wywołał na widowni burzę śmiechu. W dawkach startowych umieścili się czołowe zawodniczki „Ciocia Madzia” — Burska, w barwach Teatru „Pan Broncia” (wagi 98 kg) z Cyрку oraz Carmo biegała w barwach „Kuriera”. Ze staru zawodniczek wyblegli na cały „gaz”, jednak już po kilku metrach stawka zaczyna się rozciągać. W pierwszej zmianie prowadzi sztafeta baletnic teatru. W pozostałych Carmo wspaniale zmieniła z red. Gajdzińską (Kurier), a ciocia Madzia, z drzącą w oczekiwaniu

Kłym. Dalej już sprawozdawca nie może nadążyć za przebiegiem sztafety. Baletnice mają metę daleko przed przeciwniczkami. „Kurierska” sztafeta uzyskuje przewagę po przebiegu pączki przed red. Ostrowską, która długimi susami biegnie do mety. Niestety jednak zamszowe pantofle i brak treningu nie pozwoliły tej zawodniczce przechylić szal zwycięstwa na naszą stronę.

Sztafety męskie walczyły zacięcie od początku do końca. Tutaj stawka zawodników rywalizowała pod każdym względem.

Na pierwszych zmianach pod względem wagi prowadzili radiowcy, którzy wystawili w swym składzie muzyków Arawskiego, w końcowym etapie jednak przewagę pod tym względem wytracił 48 kilowy redaktor Kuntmann. Biegowo najwięcej szans miała sztafeta „Kuriera” zdobywając przewagę na trzech czwartych dystansu. Niespodziankę zrobił jednak red. Jankowski, który na ostatnich metrach przebiegł do wspaniałe finiszującego Szymochy, ze sztafety teatru.

Emocjonujący bieg przez płotki stał pod znakiem rywalizacji pomiędzy zawodnikami „Kuriera” a wybitnym przedstawicielem Radia Kuntmannem. Bieg ten wygrał zdecydowanie faworyt Łakomski a tylko upadek Kuntmana na ostatnich metrach biegu spowodował, że trzeci zawodnik red. Gruszczyk nie zajął ostatniego miejsca.

Druga połowa meczu piłkarskiego stała pod znakiem heroicznych zmagania co chwilę zmieniających się szczecińskich przedstawicieli, oraz „puchaczy” powoli lecz konsekwentnie zawodników cyrku. Wynikiem jej były jeszcze dwie strzelone bramki którymi podzielił się: dla dziennikarzy red. Baran (Głos Szczeciński), oraz zongler Harys da cyrku.

Wynik imprezy został osiągnięty w stu procentach, mimo małych niedociągnięć organizacyjnych. Około dziesięciu tysięcy widzów ubawiło się przez

dwie i pół godziny, a Społeczny Komitet Odbudowy Warszawy będzie mógł przekazać na ten wzniosły cel kilkaset tysięcy złotych więcej z terenu Szczecina.

Specjalne podziękowanie za pomoc w organizowaniu imprezy oraz zaopatrzeniu szczecińskiego zespołu w sprzęt należy się Szczecińskiemu OZLA, Związkowcowi i Gwardii, co też robimy.

(Rak)

Pierwsza połowa decyduje o wyniku

Poznań—Szczecin 1:2 (0:2)

Mecz ostatniego reprezentacji Szczecina i Poznania rozpoczęły się od niespokojnej gry, która zakończyła się zwycięstwem drużyny szczecińskiej 2:1 (2:0). Zwycięskie bramki dla Szczecina zdobyli Sadurski i Matyszkiewicz. Strzelcem honorowej bramki dla gości był Kozłowski.

Drużyna szczecińska zagrała dobrze jedynie w pierwszej połowie spotkania. Po przerwie nie wytrzymała meczu kondycyjnie nie mniej jednak wyprzedziła lepiej od reprezentacji Poznania. Poznaniacy ustępowali gospodarzom w szybkości.

Nawiasem mówiąc, nie należy zapominać o tym, że w tym meczu, którego atak raz po raz niepokoił bramkarza Poznania, Obrona poznańska nie mogła sobie poradzić z dobrą napastką miejscowych. W 5 min. Sadurski zdobył prowadzenie. Zaczęło się od niespokojnej gry, która zakończyła się zwycięstwem drużyny szczecińskiej 2:1 (2:0).

W tym meczu, którego atak raz po raz niepokoił bramkarza Poznania, Obrona poznańska nie mogła sobie poradzić z dobrą napastką miejscowych. W 5 min. Sadurski zdobył prowadzenie. Zaczęło się od niespokojnej gry, która zakończyła się zwycięstwem drużyny szczecińskiej 2:1 (2:0).

Po przerwie obras gry zmieniła się całkowicie. Drużyna atakująca się gości. Gospodarze nie wytrzymują tempa i z trudem udaramniają ataki Poznaniaków. Na 10 min. przed końcem spotkania z zamieszaniem podbramkowym pada jedyna bramka dla Poznania, strzelona przez Kołczyńskiego. W drugiej połowie meczu, który zakończył się zwycięstwem ob. Mielnik ze Szczecina.

Podczas przerwy zawodnicy obydwa drużyny, przeprowadzili wśród publiczności zbiórka na odbudowę Warszawy, która dała dość obfite wyniki. Widzów około 5.000. (Aro)

Rekord ok ręgu padł na zawodach kajakowych

We wczorajszych zawodach kajakowych na Odrze przy Walech Chrobrego po raz pierwszy wzięły udział obsady prawie wszystkich szczecińskich klubów. Szkoda tylko że tak niewiele publiczności było świadkami tych emocjonujących pojedynków. W zawodach wzięli udział zawodnicy pięciu Zrzeszeń: Związkowca, Ogniwa, Kolejarskiego, Włókniarza i Budowlanych.

A oto wyniki poszczególnych biegów:

Jedynki męskie na 500 m. 1) Kozłowski Związkowiec, 2) Brodecki Związkowiec, 3) Górczak Ogniwo, niestety wskutek nieporozumienia pomiędzy sędziami, a starterem zawodnikom tym nie mierzone czasów.

Jedynki żeńskie na 500 m. 1) Oziomek (Zw.) w czasie 3:17. 2) Bednarski (Zw.) 3:27. 3) Rynekiewicz (Zw.) 3:28,5.

Dwójki męskie na 1.000 m. 1) Kniaszuk — Bałtruszewicz (Zw.) 6:56,4. 2) Bromboszcz —

Wielgus (Zw.) 6:00. 3) Kruczkowski — Małkiewicz 6:05.

Dwójki żeńskie na 500 m. 1) Rynekiewicz — Bednarski (Zw.) 3:12,8. 2) Oziomek — Landowna (Zw.) 3:19,5. 3) Bączkówna — Dołczyńska (Ogn) 3:38.

Jedynki męskie na 1.000 m.

1) Kozłowski (Zw.) 3:46. 2) Małkiewicz (Kol.) 6:11. 3) Chabowski (Zw.) 6:12,5.

Dwójki mieszane na 500 m.

1) Oziomek — Kozłowski (Zw.) 2:50,8. 2) Rynekiewicz — Górczak (Zw.) 3:11. 3) Bednarski — Wojciuch (Zw.) 3:12.

Dwójki męskie na 1.000 m.

1) Kniaszuk — Bałtruszewicz (Zw.) 1:00,52,4. 2) Bromboszcz — Wielgus (Zw.) 1:01,21. 3) Olejnik — Gonczarek (Ogn.) 1:05,57.

W biegu tym dwie pierwsze miejsca pobili rekord Okręgu. Ogólna punktacja zawodów przedstawia się następująco: 1) Związkowiec 559 pkt. 2) Ogniwo 106 pkt. 3) Kolejarski 84. 4) Budowlani 12,5 Włókniarz 4 pkt.

Sadowski dobrze rozpoczął sezon

Polska A, Polska B, w boksie 13:5



Na kortach CWKS w Warszawie odbyło się spotkanie pięciarczy kadry reprezentacyjnej pod nazwą: Polska A — Polska B. Zwyciężył zespół Polski A 13:5.

W kugolce — Paska, pokonał Kubowicza, w drugiej parze wagi kugolce Kasperczak wygrał z Soczewińskim, w piórkowej — Paślowski uległ Kurowskiemu, w lekkiej — Sadowski pokonał Kempe,

w półśredniej — Chylich zwyciężył — Kwadzińskiego, w średniej — Sznajder kramisował z Krakolem, w półciężkiej I — Nowara zwyciężył Pałkińskiego, półciężkiej II — Grzałak pokonał Gionkę, w ciężkiej — Jaska uległ Górczakowi.

Gwardia Słupsk zwyciężyła z Budowlanymi Poznań 4:1

W niedzielę w Słupsku odbył się mecz piłki nożnej o wejście do II klasy PZPN pomiędzy miejscową Gwardią a Budowlanymi/Poznań. Po ładnej grze zdecydowanie zwycięstwo odniosła Gwardia w stosunku 4:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gajda II 2, Drożyński 1 i jedną ze strzału samobójczego. Dla pokonanych bramkę zdobył Głóg. Sędziował słabo zwłaszcza w drugiej połowie gry Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów około 6.000. (B. D.)

Kiszka w Bukareszcie potwierdza swoją klasę

W Bukareszcie rozpoczęły się w sobotę w obecności ponad 35 tys. widzów, międzynarodowe mistrzostwa Rumunii. W mistrzostwach biorą udział następujące państwa: Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia (TUL), Francja (FSGT), Polska i Węgry.

W pierwszym dniu zwyciężyli: 100 m męz. Kiszka (Polska) — 10,8. 100 m w kobiet: Egri (Węgry) — 12,5. 800 m — Him (CSR) — 1:55,0. 5.000 m — Zatopek (CSR) — 14:39,4. Młot — Nemeth (Węgry) — 58,73 m. Skok w dal męczyzn — Wiesenmayer (Rumunia) — 7,15 m. Sztafeta 4x400 m: Węgry — 3:17,8.

Imprezy na odbudowę Warszawy w Koszalinie

Z inicjatywy Woj. Komitetu Odbudowy Stolicy odbyła się w Koszalinie impreza sportowa na którą złożyły się: zawody kolarskie, pokazy gimnastyczne oraz bieg uliczny.

Bieg kolarski rozegrany na trasie Koszalin — Sianów — Koszalin zakończył się zwycięstwem Duchnowskiego (Stal St.) w kat. wyścigowej w czasie 31:45. W kat. turystycznej zwyciężył Foremny (Stal St.) z czasem 32:47.

Lekkoatletyczny bieg uliczny ju młodów wygrał Zdzisław Petri (Kolejarz St.) w czasie 6:42. W konkurencji seniorów zwyciężył Zbigniew Petri (Kol. St.), który uzyskał czas 5:34,2.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Oficerska Szkoła Artylerii (Pl. 540 pkt. 2) Gwardia Koszalin 283 pkt. 3) Liceum Mechaniczne Koszalin 82 pkt.

Dobre wyniki w Bukareszcie

W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Bukareszcie osiągnięto następujące wyniki: w konkurencji męskiej 400 m przez płotki Morawec (CSR) w czasie 54,4, 200 m, Sabany Węgry w czasie 21,8. Trzy tysiące metrów z przeszkodami Rondy (CSR) w czasie 9,14. Startujący w tym biegu Kieles Polska zajął 3 miejsce uzyskując najlepszy powojenny czas 9,25.

I LIGA

Kolejarz Bydgoszcz — Gwardia Szczecin 3:0 (3:0). Kolejarz Toruń — Budowlani Słubice 2:2 (1:1). Budowlani Gdańsk — Włókniarz Widzew 2:3 (0:2). Włókniarz Chodaków — Stal Sosnowiec 4:2 (0:1). Związkowiec Radom — Kolejarz Ostrów 2:0 (2:0).

Kolejarz Poznań — Budowlani Poznań 11:5

Tegoroczny sezon bokserski w Poznaniu rozpoczął się spotkaniem zespołów: Kolejarza i Budowlanych. Zwyciężył Kolejarz 11:5. Poszczególne walki stały na przeciętnym poziomie i przyniosły następujące wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolejarza):

W muszej — Dobry uległ Liedtkemu, w kugolce — Świsz wypunktował Sobkiewicz, w piórkowej — Nowacki wygrał z Kaczmarkiem, w lekkiej — Wytyk zwyciężył w II starciu przez ko. Łysiaka, w półśredniej — Kup-



czyk wypunktował Zielińskiego, w średniej — Kaczmarszak przegrał przez dyskwalifikację w III rundzie z Mrówką, w półciężkiej — Talarczyk kramisował z Het, w ciężkiej — Gładysiak zwyciężył przez t.k.o. w II rundzie Kowalskiego.

Śląsk — Częstochowa 120:48 pkt w lekkoatletyce

Spotkanie lekkoatletyczne Śląsk — Częstochowa zakończyło się wysokim zwycięstwem Śląska, mimo iż wystąpił on bez zawodników, którzy wyjechali do Bukaresztu.

Na wymienione następują wyniki:

Kobiety: 100 m Piwowarówna — Śląsk 13 sek. 500 m. Piwowarówna 1:26,6, skok w wysz. Tomaszówna 1:34 m. Mężczyźni: 100 m Bętkowski 11,6, kula Bętkowski Śląsk 13,30 400 m Ślusarek (Śl.) 52,3, skok w dal Kuśmicki (Śl.) 6,69 m, dysk. Kuśmicki 40,95 m, 800 m Werner 2:04,6, 900 m. Bętkowski 23,05.

I LIGA

Górniki Rad. — Związkowiec Kr. 1:0. Unia Ruch — AKS Bud. 2:1. Kolejarski F. — Zw. Warta 3:0. Kolejarz W-wa — CWKS 2:1. Gwardia Kr. — Ogniwo Kr. 3:1. LKS Włókniarz — Górnik Byt. 2:4.

Tabela I ligi

1) Gwardia	17	25	37:14
2) Unia	14	20	29:15
3) Kol. Pozn.	17	20	29:29
4) Górn. Rad.	17	19	26:21
5) Zw. Garb.	15	18	29:17
6) CWKS	16	17	23:27
7) Kol. W-wa	16	16	23:21
8) Ogniwo Kr.	16	15	20:20
9) LKS	16	13	27:20
10) Górn. Byt.	17	13	24:25
11) AKS Bud.	16	12	17:23
12) Zw. Warta	17	6	12:25

Mrozówna ustanawia rekord Polski

W Grudziądzu odbyły się zawody pływackie dla młodzieży szkolnej.

Startująca na 400 m stylem klas. Mrozówna (Kol. Bydg.) ustanowiła nowy rekord Polski w czasie 6:59:9.